

Zasnął w Panu śp. Prof. Tadeusz Ulewicz

BYŁ JAK DOLINA, PO KTÓREJ PŁYNAŁ DUCH BOŻY!

W sobotę, 5 maja 2012 r., zmarł w Krakowie profesor Tadeusz Ulewicz, wybitny polonista, historyk literatury i kultury, nauczyciel akademicki w Uniwersytecie Jagiellońskim, wielki patriota, związany przyjaźnią z Karolem Wojtyłą (bł. Janem Pawłem II), która rozpoczęła się w okresie okupacji podczas konspiracyjnych pielgrzymek na Jasną Górę. Będąc już na emeryturze, przez wiele lat wykładał literaturę religijną w Wyższym Seminarium Duchownym Zakonu Paulinów w Krakowie.

Urodził się 4 sierpnia 1917 roku w Radomiu. Studia w zakresie filologii polskiej ukończył w Uniwersytecie Jagiellońskim. Podczas okupacji hitlerowskiej zaangażowany był najpierw w Związku Walki Zbrojnej, a następnie w Armii Krajowej, uczestnicząc między innymi w czynnym szkoleniu jej żołnierzy. W latach 1940-1944 jako sodalis mariański współorganizował tajne ogólnopolskie pielgrzymki akademickie na Jasną Górę, które odbywały się zawsze w maju z okazji kolejnej rocznicy słynnych jasnogórskich ślubów akademickich z 1936 roku. W latach 1942 i 1943 pielgrzymował na Jasną Górę wraz z Karolem Wojtyłą, ówczesnym studentem polonistyki UJ, z czasem papieżem Janem Pawłem II. W tym okresie nawiązała się między nimi koleżeńska przyjaźń, która nigdy nie została zerwana.

W roku 1945 rozpoczął pracę naukowo-dydaktyczną na Uniwersytecie Jagiellońskim. W roku 1967 został tytułarnym profesorem nauk humanistycznych, zaś od roku 1980 był profesorem zwyczajnym. Przez wiele lat kierował Zakładem Literatury Staropolskiej i Oświeceniowej w Instytucie Filologii Polskiej UJ. Otrzymał dwa doktoraty *honoris causa* nadane przez Uniwersytet Łódzki i Università Cattolica del Sacro Cuore w Mediolanie. Jest autorem ponad pięciuset rozpraw naukowych, w tym kilkunastu książek, poświęconych średniowiecznej i wczesnonowożytnej kulturze i literaturze europejskiej i polskiej. Należy do najwybitniejszych znawców twórczości Jana Kochanowskiego, drukarstwa staropolskiego, oddziaływania idei sar-

matyzmu w kulturze staropolskiej oraz powiązań kulturalnych polskowłoskich.

Ponadto był zaangażowany w działalność licznych towarzystw naukowych, między innymi jako członek czynny Polskiej Akademii Umiejętności, członek zwyczajny Towarzystwa Naukowego Warszawskiego, członek czynny Towarzystwa Naukowego Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, członek zagraniczny Accademia Galileana Patavina, członek czynny Accademia Adamo Mickiewicz Uniwersytetu w Bolonii, członek Komisji Historycznoliterackiej Oddziału Krakowskiego Polskiej Akademii Nauk, członek honorowy Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza, Brat Orator Rycerskiego Zakonu Bibliofilskiego, redaktor-współzałożyciel czasopisma „Ruch Literacki”

Po przejściu na emeryturę bynajmniej nie ustał w swoich twórczych badaniach na niwie historycznej i literackiej. W latach 1992-2000 dzielił się swoją wiedzą i doświadczeniem polonisty z klerykami paulińskimi na krakowskiej Skatce. Nie są to wszakże jedyne związki Profesora z paulinami krakowskimi. W tym miejscu jakże nie wspomnieć o jego roli, jaką odegrał podczas pierwszej, niezwykle pielgrzymki Jana Pawła II do Polski! Wtedy w imieniu ludzi nauki i kultury, zgromadzonych w kościele Na Skatce w dniu 8 czerwca 1979 r., skierował do Ojca świętego słowo powitalne, nawiązując do poezji Mickiewicza: *Niech się twa dusza, jak dolina położy / A wnet po niej jak rzeka popłynie duch Boży* (poetycka impresja nosząca tytuł „Veni Creator Spiritus”). No cóż, jak się z czasem okazało, Duch Boży zstąpił i „popłynął jak rzeka” pośród zdumiewających wydarzeń końca XX wieku, ogarniając swoim powiewem szczególnie Polskę a następnie Europę Środkowo-Wschodnią.

Za swoją naukową i zarazem patriotyczną postawę i działalność został odznaczony Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski, orderem Grande Ufficiale (1 Classe) Ordine Stella Della Solidarietà Italiana, Medalem Komisji Edukacji Narodowej, Złotym Medalem „Zasłużony Kulturze - Gloria Artis”, nagrodą „Laur Jagielloński”

Wedle życzenia najbliższej rodziny, żony Teresy i syna Kazimierza, świadkiem obrzędów pogrzebowych stał się wypełniony obecnością najbliższych, a także uczniów, wychowanków i przyjaciół, kościół Karmelitów Bosych w Krakowie, zaś miejscem wiecznego spoczynku ciała Zmarłego - pobliski Cmentarz Rakowicki. Mszę św. celebrował ks. bp Tadeusz Pieronek, zaś kondukt pogrzebowy poprowadził ks. kard. Stanisław Dziwisz, metropolita krakowski. Wśród oddających ostatnią posługę Profesorowi był obecny również ks. kard. Franciszek Macharski.

Egzystencjalny wymiar życia Profesora, zwłaszcza jego niezłomność intelektualną i moralną, można wyrazić słowami św. Bernarda, opata, który o tego rodzaju postawie chrześcijan powiedział: Dobrze wiedzą, na czyj obraz zostali stworzeni, do jakich rzeczy są zdolni... Dlatego może ich orzeźwić tylko światłość prawdziwa i napętnić jasność nie znająca zachodu. Niech więc jego duszę, która „położyła się jak dolina”, uniesie Duch Boży i „obdarzy ją długim [wiecznym] życiem” (Ps 91, 16a) w krainie światłości prawdziwej. Requiescat in pace!

Opracowano na podstawie strony internetowej Uniwersytetu Jagiellońskiego.
http://www.uj.edu.pl/uniwersytet/aktualnosci/wiadomosci/-/journal_content/56_INSTANCF_w0BB/10172/5852671 (12.06.2012).

Jan Mazur *OSPPE*